

# Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 21.07.2020 15:34

W poniedziałek i wtorek (20 i 21 lipca 2020) tradycyjnie strażakom nie brakowało pracy. Większość interwencji w tym czasie miała związek z powalonymi i pochylonymi drzewami, strażacy interweniowali również w związku z plamami oleju, czy z gniazdami owadów błonkoskrzydłych.



fot. arc.ox.pl

W poniedziałek i wtorek strażacy interweniowali w związku z powalonymi drzewami aż 9 razy. Zdarzenia miały miejsce w Zebrzydowicach (7 interwencji), Cieszynie (jedna interwencja) i Dziegiełowie (jedna interwencja). Największym problemem okazała się interwencja z wtorkowego poranka (21.07 g. 9:13), gdyż w Zebrzydowicach na ulicy Olszaka drzewo przewróciło się na gazociąg w rejonie rzeki Piotrówka – **drzewo przewróciło się na wyłączony z eksploatacji gazociąg średniego ciśnienia. Na miejscu obecne było pogotowie gazowe, działania polegały na pocięciu konarów i przygotowaniu pola do pracy dla pogotowia gazowego, w celu utworzenia nowego odcinka gazociągu. Ze względu na brak możliwości wjazdu ciężkiego sprzętu na podmokły teren, odstąpiono od usunięcia całego drzewa** – wyjaśnił st. kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

Kolejne interwencje to usuwanie plam oleju na jezdni. W związku z tym strażacy interweniowali trzy razy, raz w Cieszynie na ulicy Krzywej i dwa razy w Ustroniu na ulicy Katowickiej.

Dwa razy ratownicy usuwali gniazda owadów błonkoskrzydłych – do pierwszego zdarzenia doszło w poniedziałek (20.07) na ulicy Wyzwolenia w Chybiu, a do drugiego we wtorek (21.07) w Zebrzydowicach na ulicy Owocowej.

W poniedziałek (20.07) o 10:36 strażacy na prośbę Wodociągów Miasta Skoczów wypompowali wodę z rowu melioracyjnego w Harbutowicach przy ulicy Ojca Pio.

O 11:21 ratownicy zostali zadysponowani do Cieszyna na Ulicę Fiołków, gdzie do garażu miał wejść zaskroniec. Mimo poszukiwań zwierzę nie zostało odnalezione.

O 20:27 w Markłowicach Górnych na ulicy Szkolnej strażacy wypompowali zanieczyszczoną wodę ze studni.

Ostatnia z poniedziałkowych interwencji to działania z 20:57 w Mnichu. Strażacy zostali wezwani w związku z zadymieniem w mieszkaniu na drugim piętrze budynku wielorodzinnego. Okazało się, że dym pochodzi z przypalonego posiłku. Właściciela mieszkania nie było w domu, wrócił w trakcie działań. Ratownicy usunęli przypalone elementy, przewietrzyli mieszkanie i sprawdzili obiekt pod kątem obecności tlenku węgla. Nie stwierdzono zagrożenia.

We wtorek (21.07) o 13:18 ratownicy interweniowali w Ustroniu na ulicy Szpitalnej. Był to alarm fałszywy, prace remontowe w jednym z budynków spowodowały uruchomienie się czujki.

Do ostatniej z opisywanych interwencji doszło o 14:08 w Dębowcu. Było to zderzenie dwóch samochodów osobowych, w których podróżowało również 9-miesięczne dziecko. Na miejsce zadysponowano ZRM, strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i usunęli wycieki.